

Rozdział 2. Okres młodości

Życie Leopolda Paszkowskiego i jego rodziny w Łucku do zakończenia I Wojny Światowej

Kamienica czynszowa w Łucku



Jan Paszkowski wraz z rodziną przeniósł się przed rokiem 1904 z Czekna do Łucka, gdzie zamieszkał w wynajętym mieszkaniu przy ulicy Sienkiewicza 25.

Ilustracja 14

Zamieszkały też tutaj siostry Leopolda:

Malwina Bertolda Paszkowska



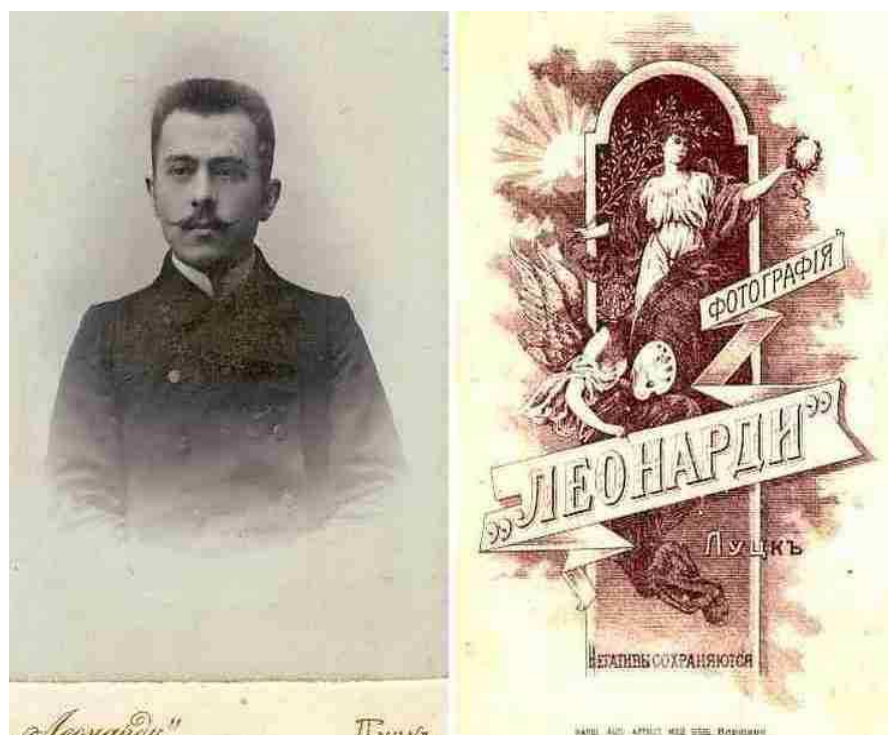
Ilustracja 15



Ilustracja 16

oraz ich najmłodszy brat:

Leopold Kleofas Paszkowski:



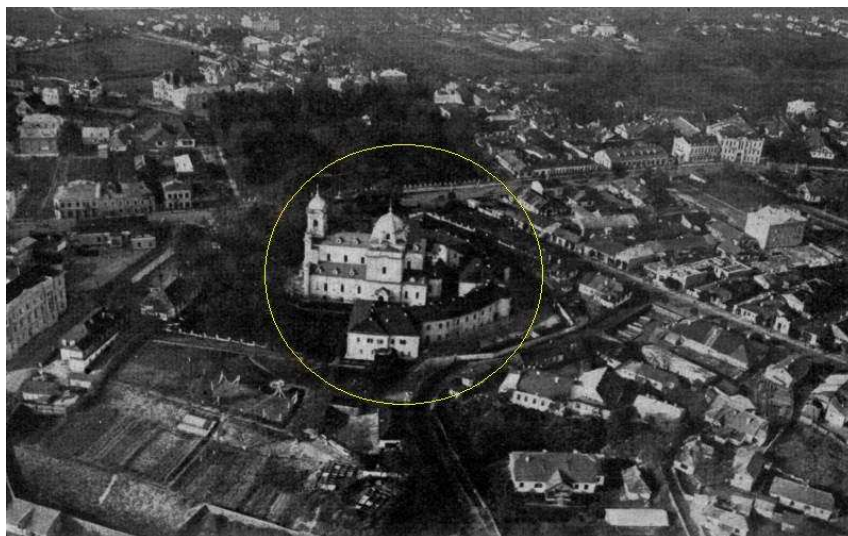
Ilustracja 17

Po zamieszkaniu w Łucku na ul. Sienkiewicza 25, siostry Leopolda nauczyły się krawiectwa, z czego utrzymywały starszych rodziców, oraz umożliwiły wykształcenie młodszego brata. W swoich dokumentach Leopold podawał, że przed rokiem 1904 ukończył „progimnazjum rosyjskie”, nie podając jego siedziby.

Można się jedynie domyślać, że mogło to być gimnazjum znajdujące się w Łucku, w budynku skasowanego Klasztoru OO. Bernardynów, dokąd zostało w 1895 roku przeniesione z Kowla, albo progimnazjum rosyjskie w sąsiednim Młynowie.

Kółkiem oznaczono kompleks budynków poklasztornych. W budynkach tych mieściło się progimnazjum rosyjskie.

Siedziba progimnazjum w Łucku



Ilustracja 18

Po ukończeniu Gimnazjum, Leopold Kleofas Paszkowski rozpoczął naukę zawodu geometry od 1904 roku praktykując u miejscowych geometrów prowadzących prywatne biura miernicze.

Leopold Kleofas Paszkowski po ukończeniu Progimnazjum:



Ilustracja 19

Пóźniej, na mocy Dekretu Departamentu z dnia 27 stycznia 1910 roku został przyjęты do службы гражданской до Главного Управления Землеустройства и Земледелия на посаду старшего геометры землеустроительных комиссий Губернии Олонейской, obecna nazwa: Rosyjska Republika Karelii – Petrozawodsk

Мапа з Петрозаводським



Иллюстрация 20

На mocy Декрету Главного Управления Землеустройства и Земледелия з дня 25 серпня 1913 року, został zwolniony od службы, на własną просьбу

Атестат

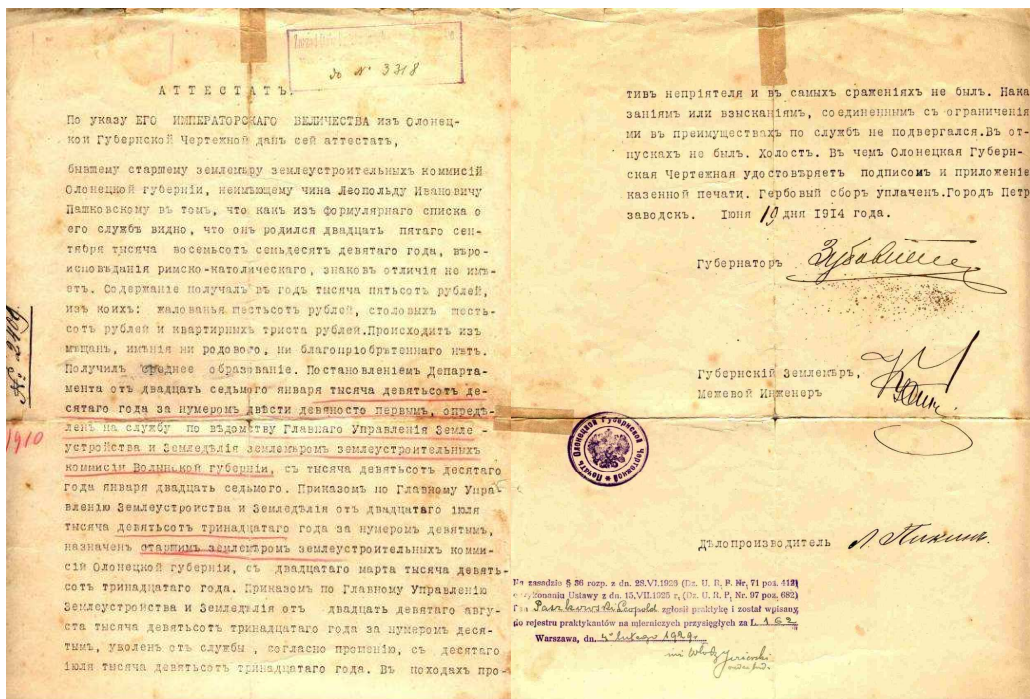


Иллюстрация 21

Tłumaczenie tego dokumentu:

A T E S T A T

Na mocy Dekretu Jego Cesarskie Mocy z Ołonieckiej Gubernialnej czertożnoj nadano ten atestat.

Byłemu starszemu geometrze ziemleustroitelnych komisji Guberni Ołonieckiej, nie mającemu czynu Leopoldowi s. Jana Paszkowskiemu w tym, że jak ze spisu o jego o służbie cywilnej wynika, że on się urodził 25 września 1879 roku, wyznania rzymskokatolickiego, odznaczeń nie posiada. Wynagrodzenie roczne miał 1500 rubli, z których: pensja 600 rubli, wyżywienie 600 rubli, zakwaterowanie 300 rubli. Pochodzi z mieszczan, majątku ani dziedzicznego ani nabytego nie posiada. Wykształcenie otrzymał średnie. Na mocy Dekretu Departamentu z dnia 27 stycznia 1910 roku pod Nr 291 został przyjęty do służby cywilnej do Głównego Uprawnienia Zemleustrojstwa i Zemledelia na posadę geometry ziemleustroitelnych komisji Guberni Wołyńskiej, z 1910 roku stycznia 27 dnia. Na mocy Dekretu Głównego Uprawnienia Zemleustrojstwa i Zemledelia z dnia 20 lipca 1913 roku pod Nr 9 obejmował posadę starszego geometry ziemleustroitelnych komisji Guberni Ołonieckiej, z dnia 20 marca 1913 roku. Na mocy Dekretu Głównego Uprawnienia Zemleustrojstwa i Zemledelia z dnia 25 sierpnia 1913 roku pod Nr 10, zwolniony od służby, na własną prośbę, z dnia 10 lipca 1913 roku. W wyprawach wojskowych przeciwko nieprzyjaciela nie uczestniczył oraz w wojnach. Wzyskani nie miał. Czas wakacyjny nie wykorzystał i nie brał urlopów. Kawaler. W czym Ołoniecka czerteżna poświadcza odciskiem pieczęci oraz podpisem. Opłata skarbową pobrana.

*Miasto Pietrozawodsk,
1914 roku 19 lipca.
Gubernator /-/ nazwisko nieczytelnie
Gubernialny geodeta /-/ nazwisko nieczytelnie
Inżynier /-/ nazwisko nieczytelnie
(miejsce pieczęci)
sekretarz /-/ L. Pikin*

Fotografia Leopolda Kleofasa Paszkowskiego z okresu służby w Petrozawodsku



Ilustracja 22

Poniżej fotografia banknotu rubli carskich. Trzy takie papierki stanowiły roczną płacę mierniczego za pracę na dalekiej północy w odległości ok. 1200 km od Łucka

Reprodukcja banknotu 500 rubli carskich



Ilustracja 23

Leopold Kleofas Paszkowski po powrocie z Karelii, kontynuował pracę w prywatnych firmach miernicznych w Łucku, aż do wybuchu I Wojny Światowej w końcu lipca 1914 roku.

Został wtedy powołany do służby wojskowej, jako ochotnik. Przydzielono go do Zarządu Budownictwa Wojskowego III Armii W.P. jako technika. Budował dla wojska mosty i przeprawy.

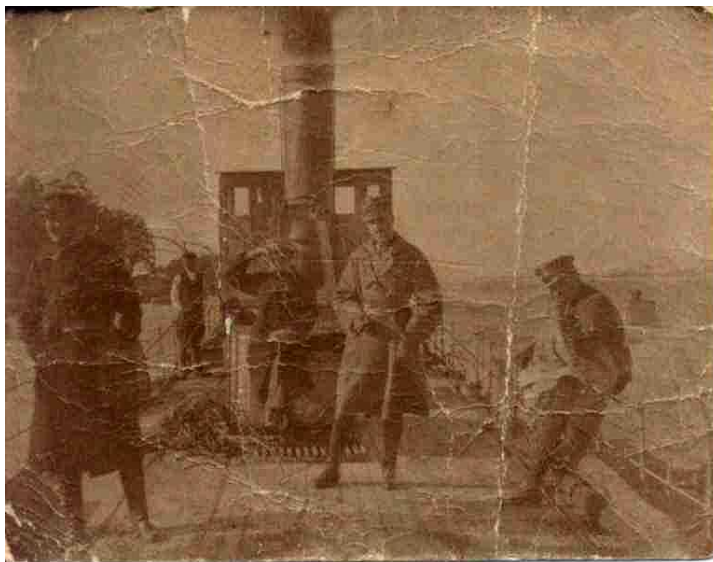
Legitymacja wojskowa



Ilustracja 24

Jedynе zachowane zdjęcie z okresu służby wojskowej. Leopold Kleofas Paszkowski w środku na tle komina parowozu ciągnącego transport materiałów na budowy mostów.

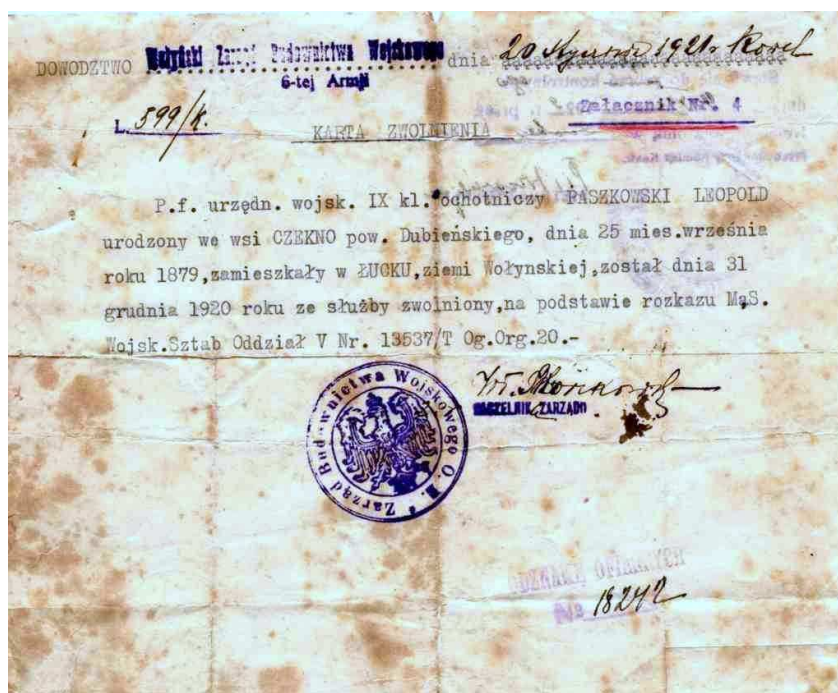
Zdjęcie z okresu służby wojskowej



Ilustracja 25

Prawie po 6 latach, z dniem 31 grudnia 1920 roku, Leopold Kleofas Paszkowski zostaje zdemobilizowany.

Karta zwolnienia



Ilustracja 26

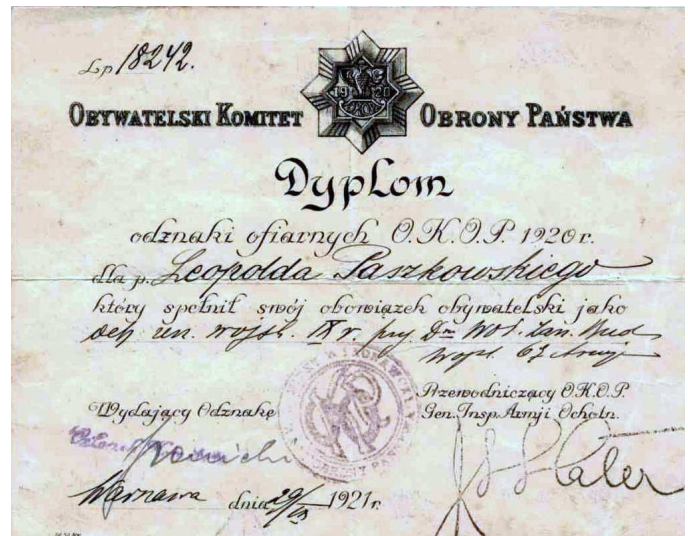
Otrzymuje też odznakę ofiarnych OKOP 1920 razem z dyplomem.

Odznaka ofiarnych



Ilustracja 27.01

Dyplom



Ilustracja 27.02

Cała Polska cieszyła się z „Cudu nad Wisłą” 1920 roku, a Wołyń wraz z nią.

Marszałek Piłsudski odwiedził m.in. Łuck, wziął udział w Mszy Św. odprawionej na Placu Zamkowym, poczym złożył hołd poległym na cmentarzu katolickim w Łucku i uczestniczył w apelu poległych w koszarach.

Leopold Kleofas Paszkowski, posiadał aparat fotograficzny, a więc uwiecznił na kliszy te momenty. Oto zestaw kilku zdjęć:

Przejazd Piłsudskiego ulicą Jagiellońską w Łucku



Ilustracja 28

Msza polowa na Placu Zamkowym w Łucku 1



Ilustracja 29

Msza polowa na Placu Zamkowym w Łucku 2



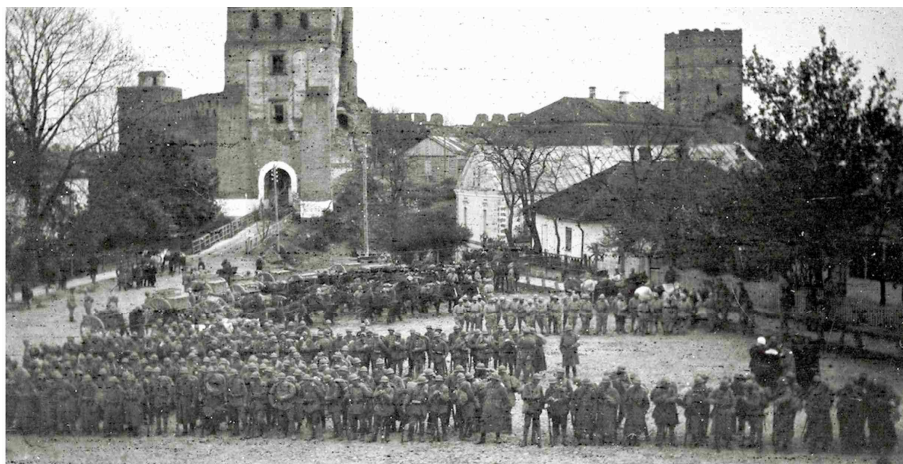
Ilustracja 30

Postać Piłsudskiego na tle Kapituły Katedralnej



Ilustracja 31

Poświęcenie Sztandaru Wołyńskiego Związku Strzeleckiego



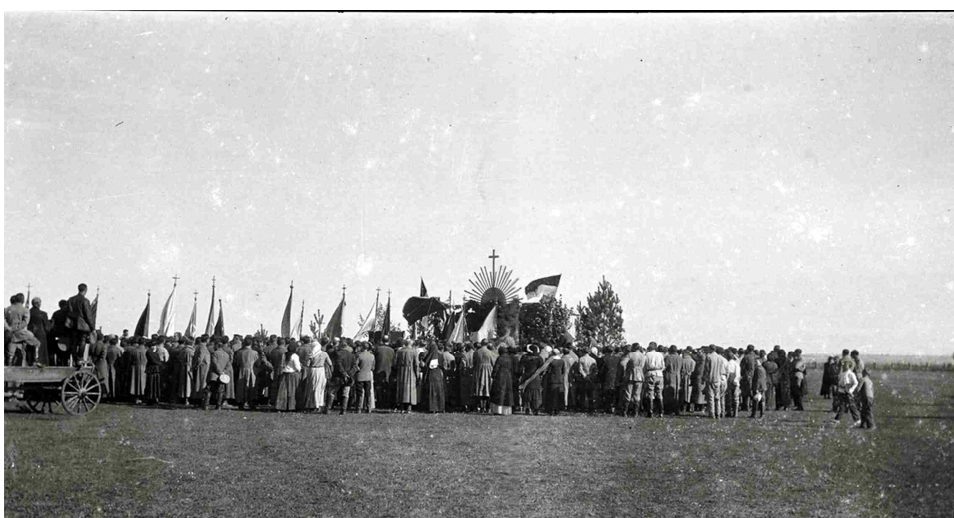
Ilustracja 32

Odjazd z Placu Zamkowego w Łucku



Ilustracja 33

Poświęcenie Sztandaru 24 p.p na polu za koszarami 1



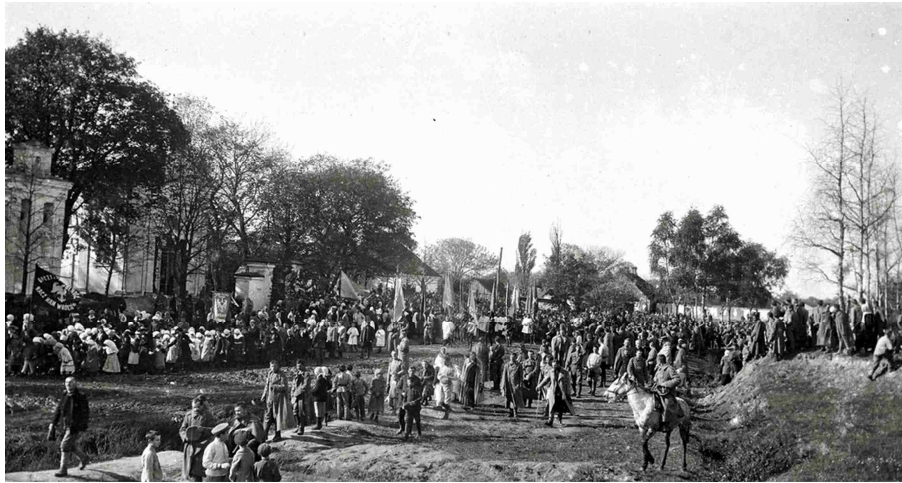
Ilustracja 34

Poświęcenie Sztandaru 24 p.p na polu za koszarami 2



Ilustracja 35

Manifestacja Obok Kaplicy cmentarza katolickiego w Łucku



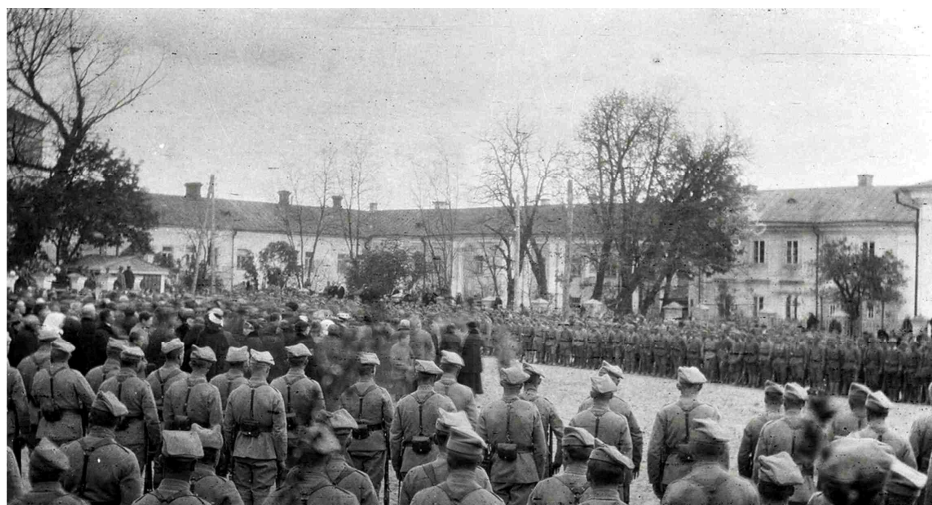
Ilustracja 36

Piłsudski na cmentarzu wojennym w Łucku



Ilustracja 37

Apel poległych na placu koszarowym 24 p.p. w Łucku



Ilustracja 38

„Pojazd wojskowy” na ulicy Bolesława Chrobrego w Łucku



Ilustracja 39

Opis wizyty Marszałka w Łucku w 1922 roku napisany przez Jana Suszyńskiego, znajomego Leopolda Paszkowskiego, wydrukowany w miesięczniku „Ziemia” nr 11-12 z roku 1937.

Opis pobytu Piłsudskiego w Łucku w roku 1922

WSPOMNIENIE Z POBYTU MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W ŁUCKU W ROKU 1922

Z wieczora 15 października, cały Łuck przjął odświętny wygład. Wszystkie domy były dekorowane państwowymi flagami. O godzinie 9 rano 16 października 1922 r. specjalnym pociągiem przybył do Łucka Naczelnik Państwa Marszałek Józef Piłsudski w otoczeniu licznej świty, z generałem Jaczyną na czele, kapelanem przybyłym ks. prałatem Mariusem Tokarzewskim i szefem kancelarii cywilnej Stanisławem Carem. Na dworcu, Naczelnik Państwa witał Wojewodę Wołyński Mieczysław Mieczewicz, dowódcę 24 pułku piechoty, pułkownika Stanisława Kalańskich, prezes Sądu Okręgowego Witold Jęłowicki i ja, jako burmistrz m. Łucka i prezes Związku Miast Wołynia; przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego przyjaciela Naczelnika Państwa i wielu innych przedstawicieli wojska, administracji, samorządu i społecznych organizacji. Z przybyciem pociągu okłaniano 24 p. p. wykonali hymn narodowy, kompania honorowa prezentowała broń. Po przywitaniu się z władzami i przedstawicielami społeczeństwa i przejściu przez frontem kompanii honorowej Naczelnik Państwa wraz z całym otoczeniem odjechał do kościoła katedralnego. Wzdłuż ulic imienia Marsz. Piłsudskiego, Jagiellońskiej i Księżej Jazdy uroczyście wszystkich szkoli ludzkich tworzył nieprzerwany spójny, a wielogłosny tłum ludności witaly przejeżdżającego Naczelnika Państwa. Przy wejściu do świątyni Naczelnika Państwa powitał ks. biskup Ignacy Dubowski w otoczeniu licznego duchowieństwa. Następnie odbyło się krótkie nabożeństwo celebrowane przez ks. biskupa Dubowskiego. Po skończonym nabożeństwie na placu katedralnym w obecności Naczelnika Państwa odbyło się poświęcenie sztandaru Wołyńskiego Związku Strzeleckiego i defilada kilku kompanii strzelca. Z placu Katedralnego Naczelnik Państwa odjechał na pole na koszarach 24 p. p. Na pole oczekiwały Naczelnika Państwa wszystkie oddziały wojska stacjonującego w Łucku i tłumy ludności. Nastykaliśmy po przybyciu Naczelnika Państwa rozpoczęła się ceremonia poświęcenia nowego sztandaru 24 p. p. Poświęcenia dokonał ks. biskup Ignacy Dubowski w otoczeniu kleru.

Pierwszy złoty gwóździł w drzewce sztandaru wbił Naczelnik Państwa. Po uroczystościach poświęcenia i wręczenia sztandaru, o godzinie 11 po południu w oficerskim kasynie odbyło się na cześć Dostojnego Gościa galowe śniadanie. Po śniadaniu Naczelnik Państwa przybył do szmachu Urzędu Wojewódzkiego Wołyńskiego i w ciągu kilku godzin przyjmował delegacje różnych społecznych organizacji i ludności. Następnie o godzinie 6 1/2 wieczór w reprezentacyjnej sali Urzędu Wojewódzkiego Wołyńskiego Zarząd Miasta Łucka podejmował uroczystym obiadem Naczelnika Państwa wraz z całą switą i licznym zaproszonych gości spośród miejscowych władz, i również wybranych przedstawicieli społeczeństwa. W czasie obiadu, jako gospodarz miasta, miałem zaszczyt siedzieć z lewej strony obok Naczelnika Państwa, po prawej stronie Dostojnego Gościa siedział ks. biskup Ignacy Dubowski, wszyscy Naczelnika Państwa Wojewoda Wołyński Mieczysław Mieczewicz, obok mnie z lewej strony kapelan przybyły Naczelnika Państwa ks. prałat Marian Tokarzewski, obok ks. biskupa z prawej strony szef kancelarii cywilnej Naczelnika Państwa Stanisław Car. Ogółem w obiedzie uczestniczyło 160 osób. W czasie obiadu na galerii przyszywała orlestrą 24 p. p. Po przedświadczeniu wojewody, biskupa, moim i przedstawicieli społecznych organizacji, zwróciłem się do Naczelnika Państwa z zapytaniem czy nie chce zaszczyścić nas swoim przemówieniem. Na to Naczelnik Państwa odpowiadał mi że przemawiać nie ma zamiaru, bo Jego słowa przez korespondentów różnych pism mogły być tłumaczone jako agitacja w wyborach do Sejmu i Senatu, mających się odbyć wkrótce. Następnie Naczelnik Państwa pokazuje mi srebrową stęblną papierosnicę i powiedział: »To jest mój najdroższy upominek, który otrzymałem od swoich legatów. Na pokrywie papierosnicy był umieszczony epizod z napadu szakoty podchorążych na Belwider w 1831 roku, wykonany dość pomyślnie. Naczelnik Państwa zwracając moją uwagę na pokrywkę papierosnicy rzekł żartobliwie: »Oto

widzi pan, jeśli moje óreczki bywają niegrzeczne, ja wskazując na napadających podchorążych, mówię: — czakajcie, przysięż i ukaraj was». Następnie czepając papierosami biskupa Dubowskiego i mnie, powiedział że są to papierosy, które otrzymał w darze od królowej rumuńskiej Marii w czasie swego pobytu w Rumuni. Na każdym papierosie był wydrukowany napis »Marszałek Piłsudski». Wspominając o swym pobycie w Zytomierzu w 1920 roku, gdzie chwilowo zamieszkiwał w pałacu biskupim, Naczelnik Państwa zaznaczył, że doznał tam kilku zawałów sercowych. Manowicie w bibliotecznym sąle tego pokoju w którym On do późna w nocy siedział, pogrążony w pracy, słyszał parokrotnie jak się ruszały ściany i był nawet wystraszony, że powrogu rano otworzy się same drzwi do sąsiedniego pokoju w którym przebywał, siedząc koło stołu, śpiący dytynny adiutant. Opowiadając o wejściu wojsk polskich do Wilna, Naczelnik Państwa powiedział mi, że w czasie swych marszów wojskowych miał ulubionego konia, Kaszankę o białych pędach i postawioną, że na niej tylko wjeżdżał do ukończonego swego miasta. Lecz gdy zastąpił moment wjazdu, Kaszanka zachorowała i Naczelnik Państwa zaczął odchodzić konia podługiego do niej i na nim wjechał do Wilna.

Zwiedzając okolice Zytomierza, Naczelnik Państwa odwiedził kilka wiosek i zwrócił uwagę, że są one namięskale prowadzone przez ludność polską. »Nieraz w tych wsiach podchodziło do mnie dzieci — mówił Marszałek — które gładzą po głowkach pytaniem o imię: Borek, Stasiu, Zosi, brania odpowiedź. Mówiąc o zwyczajach Łucka, spytał się mnie, czy znam Wilno, a otrzyawszy z tej strony potwierdzającą odpowiedź, zaczął opowiadać mi z zamianowaniem o Wilnie. Całą rozmowę prowadził Naczelnik Państwa swym sympatycznym głosem, z czarującym uśmiechem, ogromnie tłumując tym słuchaczom. Podziwiałem w tym Władkim Czołowieku taką moc sentymentu i romantyzmu. Wyczersem o godzinie 9 tegoż dnia w oficerskim kasynie 24 p. p. odbył się raut. Na rautcie było około 200 osób. Naczelnik Państwa był w doskonałym humorze i zaszczycił miłą rozmową wielu obecnych. Przed wyjazdem z rautu Naczelnik Państwa dziękował dowódcy 24 p. p. ppłk. Kalańskiemu i mnie za przyjęcie doznane w Łucku. O godzinie 12 w nocy 16 października Naczelnik Państwa wraz z całą switą, odprowadzany przez przedstawicieli władz i społeczeństwa, przy świetłach hymnu narodowego odjechał z Łucka nadwyżającym pociągiem.

JAN SOBIEYSKI

O MOŻLIWOŚCIACH ROZWOJOWYCH MIASTA ŁUCKA

Łuck po zabiorze, jak i inne miasta wołyńskie, był zamieszany w zakresie urządzeń inwestycyjnych, kulturalnych, komunikacyjnych, architektonicznych, higienicznych i innych. Niesko- ordynowany a intensywny powojenny rozwój budowlano-mieszkalniowy Łucka pogarszał warunki higieniczne i utrudniał w przeprowadzeniu inwestycji. Gmachy użyteczności publicznej, jak budynki szkolne, administracyjne i inne powstały w miesiącach na ten cel nieodpowiednich, bez należytego rozwiązania urbanistycznego i bez wytworzenia w mieście wydatnych ośrodków administracyjnych, handlowych, gospodnie powiązanych z arteriami komunikacyjnymi i z dzielnicami miasta. Istniejące inwestycje komunikacyjne kolejowe

i drogowe nie są dostosowane do prawidłowego rozwoju miasta. Jednostkowa odnoga Kiewce — Łuck i Łuck — Stojanów, posiadająca dworzec czakowy w Łucku oraz objazd okrężny na Lwów, nie spełnia roli szybkiej i dogodnej komunikacji. Brak połączenia kolejowego w kierunku południowo-wschodnim (Dubno) oraz zachodnim (Wołnica). Obecny dojazd jest okrężny. Następnie w komunikacji drogowej do- kładniejszej z Łucka należy stwierdzić brak dróg bitych w kierunku południowo-zachodnim i w kierunku południowym (Łuck — Horochów i Łuck — Berestecko). Ruchka Styr nie posiada odpowiednio urządzonej miejsc wydłufunk- kowych oraz wybrzeży dla ruchu osobowo- handlowego. Lotnisko, przyłącie bezpośrednio do

233

Ilustracja 40